

**Sygn. akt II AKa 192/12**

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 września 2012 r.

Sąd Apelacyjny w Lublinie w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący - Sędzia	SA Lech Lewicki (sprawozdawca)
Sędziowie:	SA Mariusz Młoczkowski SA Cezary Wójcik
Protokolant	st. protokolant sądowy Agnieszka Muszyńska

przy udziale Wiesława Greszty prokuratora Prokuratury Apelacyjnej w Lublinie

po rozpoznaniu w dniu 13 września 2012 r.

sprawy **M. R.**

oskarżonego z art. 156 § 1 pkt. 2 i § 3 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. i in.

z powodu apelacji wniesionej przez prokuratora

od wyroku Sądu Okręgowego w Radomiu

z dnia 21 maja 2012r. , sygn. akt II K 25/12

I. utrzymuje zaskarżony wyrok w mocy, uznając apelację za oczywiście bezzasadną;

II. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. W. K. prowadzącej Kancelarię Adwokacką w R. kwotę 738 ( siedemset trzydzieści osiem) zł tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu z urzędu w postępowaniu odwoławczym;

III. na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności zalicza oskarżonemu okres tymczasowego aresztowania również od dnia 21 maja 2012r. do dnia 13 września 2012r.;

IV. ustala, że koszty sądowe za postępowanie odwoławcze ponosi Skarb Państwa.

## UZASADNIENIE

M. R. został oskarżony o to, że:

I. w dniu 30 sierpnia 2011 r. w R., w ciągu 5 lat po odbyciu co najmniej 6 miesięcy kary pozbawienia wolności za umyślne przestępstwo podobne, zadając K. O. kopnięcia po ciele spowodował obrażenia w postaci rany tłuczonej powłok czaszki, otarcie naskórka z zasinieniem okolicy czołowej, rozerwania błony śluzowej wargi dolnej, podbiegnięcia błony śluzowej wargi górnej, zasinienia okolicy łokcia i przedramienia lewego, zasinienia ramienia prawego, wybroczyn w okolicy obojczyka lewego, otarcia naskórka stopy prawej, podbiegnięć mięśni

grzbietu, podbiegnięć tkanki podskórnej powłok czaszki, złamania żeber prawych, podbiegnięcia głębszych tkanek powłok brzucha, rozerwania krezki jelita cienkiego, powierzchownego pęknięcia wątroby, podbiegnięcia tkanki tłuszczonej okolicy jelita grubego, tkanek przestrzeni zaotrzewnowej i łoża tłuszczowego okolicy bieguna dolnego nerki prawej, podbiegnięcia pod powięzią prawego mięśnia biodrowo-łędźwiowego, podbiegnięcia pod surowicówką pęcherza moczowego, które to obrażenia narządów jamy brzusznej, powodujące masywny krwotok do jamy otrzewnej, skutkowały zgonem K. O.

tj. o przestępstwo z art. 156 § 1 pkt 2 i § 3 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.

II. w dniu 28 sierpnia 2011 r. w R., w ciągu 5 lat po odbyciu co najmniej 6 miesięcy kary pozbawienia wolności za umyślne przestępstwo podobne, uderzając R. W. pięściami po głowie i kończynach górnych oraz szarpiąc za włosy spowodował u pokrzywdzonej obrażenia ciała w postaci zasinienia w obrębie powiek oka lewego z wylewem pod spojówką części przyśrodkowej lewej gałki ocznej, trzech zasinień na bocznej i tylnej powierzchni ramienia prawego, zasinienia na bocznej powierzchni ramienia lewego nad łokciem, zasinienia na promieniowej powierzchni przedramienia lewego i wyraźnego przerzedzenia włosów w okolicy szczytu głowy, które to obrażenia spowodowały naruszenie czynności narządów ciała R. W. na okres nie przekraczający 7 dni

tj. o przestępstwo z art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.

Wyrokiem z dnia 21 maja 2012 roku Sąd Okręgowy w Radomiu:

I. w miejsce czynu zarzucanego w punkcie I aktu oskarżenia uznał M. R. za winnego tego, że w dniu 30 sierpnia 2011 r. w R., w ciągu 5 lat po odbyciu co najmniej 6 miesięcy kary pozbawienia wolności za umyślne przestępstwo podobne, działając w zamiarze bezpośrednim, to jest chcąc spowodować ciężki uszczerbek na zdrowiu, zadał K. O. wielokrotne urazy, uderzenia pięściami, kopnięcia po całym ciele oraz zadając urazy w mechanizmie zmiążdżeniowym, czym spowodował u pokrzywdzonego obrażenia w postaci rany tłuczonej powłok czaszki, otarć naskórka z zasinieniem twarzy, rozerwania błony śluzowej wargi dolnej, podbiegnięcia błony śluzowej wargi górnej, zasinienia okolicy łokcia i przedramienia lewego, zasinienia ramienia prawego, wybroczyn w okolicy obojczyka lewego, otarcia naskórka stopy prawej, podbiegnięć mięśni grzbietu, podbiegnięć tkanki podskórnej powłok czaszki, złamania żeber prawych, podbiegnięcia głębszych tkanek powłok brzucha, rozerwania krezki jelita cienkiego, powierzchownego pęknięcia wątroby, podbiegnięcia tkanki tłuszczonej okolicy jelita grubego, tkanek przestrzeni zaotrzewnowej i łoża tłuszczowego okolicy bieguna dolnego nerki prawej, podbiegnięcia pod powięzią prawego mięśnia biodrowo-łędźwiowego, podbiegnięcia pod surowicówką pęcherza moczowego, przy czym obrażenia wewnętrzne narządów jamy brzusznej z masywnym krwotokiem wewnętrznym skutkowały chorobą realnie zagrażającą życiu i doprowadziły do następstwa w postaci śmierci K. O., które to następstwo oskarżony mógł przewidzieć i tak opisany czyn zakwalifikował z art. 156 § 1 pkt 2 k.k. w zw. z art. 156 § 3 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. i za czyn ten na podstawie powołanych przepisów – to jest art. 156 § 1 pkt 2 k.k. w zw. z art. 156 § 3 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. skazał M. R. i na podstawie art. 156 § 3 k.k. wymierzył mu karę 7 (siedmiu) lat i 8 (ośmiu) miesięcy pozbawienia wolności;

II. M. R. uznał za winnego czynu zarzucanego mu w punkcie II aktu oskarżenia, to jest przestępstwa z art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. i za czyn ten na podstawie powołanych przepisów skazał oskarżonego i na podstawie art. 157 § 2 k.k. wymierzył mu karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności;

III. na podstawie art. 85 k.k., 86 § 1 k.k. orzeczone wyżej kary pozbawienia wolności połączył i wymierzył M. R. łączną karę 8 (ośmiu) lat pozbawienia wolności;

IV. na podstawie art. 63 § 1 k.k. na poczet łącznej kary pozbawienia wolności zaliczył M. R. okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie poczynając od dnia 30 sierpnia 2011 roku do dnia 21 maja 2012 roku;

V. na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. zwolnił M. R. w całości od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych;

VI. zasądził od Skarbu Państwa na rzecz Kancelarii Adwokackiej adw. W. K. kwotę 885,60 (osiemset osiemdziesiąt pięć złotych sześćdziesiąt groszy) wraz z należnym podatkiem VAT – tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu M. R. z urzędu.

Od powyższego wyroku apelację wniósł prokurator zaskarżając wyrok w całości na niekorzyść oskarżonego, zarzucając:

1. obrazę prawa materialnego, przepisu art. 156 § 1 pkt 2 k.k., polegającą na jego uwzględnieniu w kwalifikacji prawnej czynu z punktu I, podczas gdy powołanie wyłącznie przepisu art. 156 § 3 k.k., jako stanowiącego samodzielny byt przestępstwa, było wystarczającym dla oddania całokształtu karno-prawnego charakteru inkryminowanego czynu,
2. rażąco niewspółmierność kary w wymiarze 7 lat i 8 miesięcy pozbawienia wolności, orzeczonej wobec oskarżonego M. R. za czyn z punktu I, wyczerpujący znamiona przestępstwa z art. 156 § 3 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k., podczas gdy stopień winy i społecznej szkodliwości zarzucanego oskarżonemu czynu, jak też wymogi prewencji indywidualnej i generalnej oraz motywacja i sposób zachowania się M. R., jego właściwości i warunki osobiste, rodzaj i rozmiar ujemnych następstw przestępstwa, sposób życia przed popełnieniem czynu, jak też następujące po nim zachowanie oskarżonego, przemawiały za wymierzeniem kary pozbawienia wolności w wyższym wymiarze.

Podnosząc powyższe zarzuty wniósł o zmianę wyroku poprzez uchylenie kary łącznej oraz kary orzeczonej względem oskarżonego M. R. za czyn z punktu I i zakwalifikowanie wskazanego czynu jako przestępstwa z art. 156 § 3 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k., przyjęcie art. 156 § 3 k.k. jako podstawy wymiaru kary i wymierzenie za ten czyn kary 15 lat pozbawienia wolności oraz orzeczenie kary łącznej w wymiarze 15 lat pozbawienia wolności, a nadto o utrzymanie wyroku w mocy w pozostałym zakresie.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

W pierwszej kolejności należy stwierdzić, mimo braku podniesienia stosownych zarzutów, że przeprowadzona przez Sąd I instancji ocena dowodów i poczynione na jej podstawie ustalenie faktyczne oraz zastosowana subsumcja przepisów prawa materialnego w niniejszej sprawie nie budzi zastrzeżeń i Sąd ad quem w pełni ją podziela.

Nie zasadny jest podniesiony przez skarżącego zarzut obrazę prawa materialnego poprzez zbędne powołanie art. 156 § 1 pkt 2 k.k. w kwalifikacji prawnej czynu z punktu I wyroku.

Tylko częściowo należy zgodzić się z prokuratorem, że art. 156 § 3 k.k. stanowi samodzielny byt przestępstwa. Nie oznacza to wcale, że wadliwe jest powołanie w kwalifikacji prawnej również przepisu art. 156 § 1 pkt 2 k.k. Jest to uzasadnione, zważywszy na określenie po przecinkach różnych form spowodowania ciężkiego uszczerbku na zdrowiu. Samo odesłanie zawarte w przepisie art. 156 § 3 k.k. do § 1 tego artykułu, to zbyt mało aby można było precyzyjnie odzwierciedlić zachowanie sprawcy.

Przechodząc do omówienia drugiego z podniesionych przez prokuratora zarzutów, na wstępie należy stwierdzić, iż niezależnie od merytorycznej oceny argumentacji skarżącego Sąd ad quem z przyczyn procesowych nie mógł zmienić zaskarżonego wyroku poprzez orzeczenie kary w wymiarze żądanym przez prokuratora - 15 lat pozbawienia wolności. Przepis art. 156 § 3 k.k. przewiduje zagrożenie karą w granicach od 2 do 12 lat pozbawienia wolności. Wprawdzie w sprawie niniejszej z uwagi na zakwalifikowanie czynu oskarżonego w warunkach powrotu do przestępstwa z art. 64 § 1 k.k. możliwe było wymierzenie mu kary do 15 lat pozbawienia wolności. Sąd I instancji nie skorzystał jednak z tej możliwości, nie powołując tym samym art. 64 § 1 k.k. w podstawie wymiaru kary. Prokurator natomiast w apelacji, w ramach zarzutu rażąco niewspółmierności kary nie podniósł, iż Sąd a quo błędnie nie zastosował art. 64 § 1 k.k. przy wymiarze kary, mimo, że okoliczności sprawy według skarżącego przemawiają za tym, aby wymierzyć ją powyżej górnej granicy ustawowego zagrożenia. Samo bowiem podniesienie zarzutu rażąco niewspółmierności może przecież dotyczyć także wyłącznie granic ustawowego zagrożenia. Natomiast zgodnie z treścią art. 434 § 1 zd. 2 kpk jeżeli środek odwoławczy pochodzi od oskarżyciela publicznego lub pełnomocnika, sąd odwoławczy może orzec na niekorzyść oskarżonego tylko w razie stwierdzenia uchybień podniesionych w środku odwoławczym lub

podlegających uwzględnieniu z urzędu. W niniejszej sprawie Sąd Apelacyjny nie mógł zatem wyjść poza granice zarzutu podniesionego przez skarżącego i orzec w tym zakresie na niekorzyść oskarżonego. Mógł jedynie orzekać w granicach ustawowego zagrożenia.

Przechodząc do meritum, w ocenie Sadu ad quem podniesiony przez prokuratora zarzut rażącej niewspółmierności kary orzeczonej wobec oskarżonego za czyn z art. 156 § 3 kk nie jest zasadny. Sąd a quo prawidłowo zastosował zasady wymiaru kary określone w art. 53 kk, dostosowując je do realiów niniejszej sprawy, co odzwierciedlone zostało w pisemnych motywach wyroku. W szczególności wbrew twierdzeniu skarżącego okolicznością obciążającą nie mógł być w niniejszej sprawie fakt, że czyn oskarżonego skierowany był przeciwko życiu i zdrowiu K. O.. Każdy bowiem przypadek popełnienia czynu z art. 156 § 3 kk jest działaniem skierowanym przeciwko zdrowiu i życiu. Zatem w niniejszej sprawie kryterium rodzaju naruszonego dobra nie mogło stanowić przesłanki wymiaru kary. W sprawie niniejszej mimo wielu okoliczności wpływających obciążająco na wymiar kary oskarżonego, nie można tracić z pola widzenia również tych aspektów, które przemawiają na jego korzyść. Założenie racjonalności ustawodawcy pozwala przyjąć, że górna granica kary odnosi się do takiej sytuacji, gdy brak jest okoliczności łagodzących lub też natężenie okoliczności obciążających w stosunku do okoliczności przemawiających na korzyść jest tak znaczne, że tylko najwyższa możliwa kara jawi się jako sprawiedliwa. Tymczasem w niniejszej sprawie Sąd I instancji ustalił, że mimo zadania pokrzywdzonemu wielu urazów, większość z nich skutkowałą naruszeniem czynności narządów ciała na okres poniżej 7 dni, a zatem jak słusznie wskazuje Sąd a quo, nie były to urazy zadawane ze znaczną siłą. Natomiast ciężkie obrażenia wewnętrzne, które spowodowały w konsekwencji śmierć oskarżonego zostały zadane w wyniku jednego lub kilku urazów o charakterze zmiżdzeniowym. Na podstawie zgromadzonych dowodów nie jest możliwe ustalenie, czy miało miejsce docięnięcie kolanami podudzia na klatkę piersiową i brzuch pokrzywdzonego, czy też oskarżony stanął kilkukrotnie nogą na jego klatce piersiowej. Tą niedającą się usunąć wątpliwość należy rozstrzygnąć zgodnie z art. 5 § 2 pkp na korzyść oskarżonego. A zatem należy przyjąć, że ciężkie obrażenia pokrzywdzonego powstały wskutek jednego urazu, tj. silnego uciśnięcia kolanem. Sąd Okręgowy uwzględnił również i to, że jak wynika z opinii biegłej upojenie alkoholowe zmniejszyło u niego poczucie bólu, co z kolei przełożyło się dwójakie skutki. Po pierwsze miało wpływ na ocenę przez oskarżonego skutków jego postępowania. Po drugie z powodu nietrzeźwości pokrzywdzony, sam nie zdając sobie sprawy z rozmiaru doznanych obrażeń, mimo możliwości wezwania pogotowia, nie uczynił tego. Wreszcie nie jest również pozbawiona znaczenia okoliczność powołana przez Sąd meriti odnośnie skruchy wyrażonej przez oskarżonego na rozprawie. Nawet jeżeli były to jedynie puste słowa niepoparte prawdziwymi pobudkami wewnętrznymi, to nadal stanowiły one dobrowolny akt woli oskarżonego. Mimo, że samodzielnie w tej postaci nie byłby on wystarczającą przesłanką do złagodzenia kary, to jednak może wzmacniać wymowę pozostałych przesłanek łagodzących.

Mając na uwadze powyższe Sąd I instancji w niniejszej sprawie prawidłowo ocenił stopień winy i społecznej szkodliwości jako wysoki, jednakże nie na tyle wysoki, aby wymierzyć oskarżonemu karę w granicach górnej granicy zagrożenia. Mimo uprzedniej karalności i działania w warunkach powrotu do przestępstwa, słusznie ocenił Sąd, że M. R. nie jest jednostką na tyle zdemoralizowaną, aby konieczne było oddziaływanie na niego karą najsurowszą. Odpowiednio do poczynionych ustaleń odnośnie stopnia społecznej szkodliwości, przy uwzględnieniu przesłanek prewencji generalnej i indywidualnej Sąd a quo wymierzył oskarżonemu karę 7 lat i 8 miesięcy pozbawienia wolności. Biorąc pod uwagę zagrożenie za ten czyn od 2 do 12 lat jest to kara, która jest bardziej zbliżona do górnej niż do dolnej granicy zagrożenia. Jak podkreśla się w orzecznictwie, „niewspółmierność rażąca kary to znaczna różnica między karą wymierzoną a karą sprawiedliwą. Natomiast o rażącej niewspółmierności kary nie można mówić w sytuacji gdy sąd wymierzając karę, uwzględnił wszystkie okoliczności wiążące się z poszczególnymi ustawowymi dyrektywami jej wymiaru, czyli wówczas, gdy granice swobodnego uznania sędziowskiego, stanowiącego ustawową zasadę sądowego wymiaru kary, nie zostały przekroczone w rozmiarach nie dających się utrzymać w kontekście wymagań wynikających z ustawowych dyrektyw determinujących wymiar kary określonych w art. 53 k.k.” (wyrok SA w Lublinie z dnia 20.09.2011 r. w sprawie II AKa 175/11, LEX nr 1108588; por. też wyrok SA w Krakowie z dnia 28.10.2011 w sprawie II AKa 216/11, KZS 2011/11/57). Wymiar kary należy bowiem do zakresu swobodnego uznania sędziowskiego. W niniejszej sprawie, nawet gdyby wymierzona przez Sąd I instancji kara jawiła się Sądowi Odwoławczemu jako niewspółmierna, jednakże nie w stopniu rażącym, to nie stanowiłoby to podstawy do zmiany

wyroku. Oceniając wszystkie okoliczności ujawnione w niniejszej sprawie, nie można stwierdzić, że kara oscylująca na granicy 8 lat bezwzględnego pozbawienia wolności spełnia kryterium „rażącej” niewspółmierności. Również kara 1 roku pozbawienia wolności za drugi z zarzucanych czynów oraz kara łączna wymierzona przez zastosowanie zasady asperacji tego kryterium nie spełniają. Sąd nie dopatrył się nadto żadnych innych uchybień, które podlegałyby uwzględnieniu z urzędu.

Mając na uwadze powyższe, Sad Apelacyjny orzekł, jak w wyroku.